

M.p.dn. 1 marca 1944 r.

No 26.

NICZEGO NIE MOŻNA PRZEWIDZIEĆ...

Niewątpliwie zagadnieniem, które najczęściej narzuca się naszym umysłom w chwilach gdy usiłujemy zgłębić gąszcz sytuacji politycznej, w jakiej znaleźliśmy się w piątym roku wojny, jest pytanie - czym wytłumaczyć obecną politykę W. Brytanii, a w szczególności - dlaczego Anglicy nie widzą, że w chwili gdy jasno rysuje się już załamanie niemieckiego kolosa, powstaje nowy, równie niebezpieczny dla świata wolności i kultury - kolos sowiecki?

Aby odpowiedzieć na to pytanie i aby umożliwić nam na przyszłość lepsze zrozumienie rzeczywistości politycznej, trzeba przede wszystkim wskazać na pewien, bardzo u nas rozpowszechniony, zasadniczy błąd w rozumowaniu politycznym.

Naogół przywykło się było w Polsce uważać politykę brytyjską za dalekowzroczną i przewidującą bieg dziejów nie na dziesiątki, ale na setki lat.

Trudno o bardziej naiwny i mniej mający wspólnego z rzeczywistością sąd. Wszyscy historycy polityki i dyplomacji brytyjskiej, zarówno Anglicy jak i cudzoziemcy, zarówno wielbiciele jak i fanatyczni przeciwnicy Brytyjczyków, są jednogłośni w opinii - że w całej polityce brytyjskiej ostatnich stu lat trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek planowości, a jedyną jej cechą stała jest właśnie - przypadkowość. Jest to zresztą zgodne z umysłowością angielską. Anglik jest krańcowo dalekim od wszelkiego teoretyzowania, dla niego polityka - to sztuka empiryczna. Ktoś scharakteryzował politykę brytyjską w ten sposób, że polega ona na podejmowaniu decyzji w momentach krytycznych, jednakże nie przeciwdziała powstawaniu owych krytycznych sytuacji. Aby nie być gołosłownym dajmy na to przykłady.

W okresie między dwiema wojnami światowymi, Anglia nie uczyniła żadnego kroku, aby przeciwdziałać odrodzeniu potęgi niemieckiej. Kiedy w r. 1923 Francuzi okupowali Zagłębie Rubry, aby zmusić Niemców do płacenia odszkodowań wojennych, rząd angielski nie tylko nie poparł Francji, lecz ostentacyjnie zdezawuował ten krok i tak długo wywierał nacisk na Paryż, dopóki wojska francuskie nie zostały wycofane. Kiedy w 10 lat później marsz. Piłsudski wysunął propozycję prewencyjnej akcji zbrojnej przeciw Niemcom, w których hitleryzm, świeżo zagarnawszy władzę, rozpoczął gorączkowe zbrojenia, to inicjatywa ta spaliła na panewce na skutek stanowczego sprzeciwu Londynu. A przecież dziś nie ma nikogo, kto by ośmielił się wątpić, że ten radykalny krok pozwoliłby uniknąć obecnej rzezi wojennej.

Również głównie z powodu stanowiska Anglii nie przeszkodzono Niemcom w obsadzeniu wojskiem Nadronii, w zbrojnej interwencji w Hiszpanii, w zagarnięciu Czechosłowacji. Brytyjska opinia publiczna zrozumiała niebezpieczeństwo hitleryzmu dopiero "pięć do dwunastej".

Angielski "szary ozkowiek", a ten, trzeba pamiętać, decyduje o kierunku polityki swego kraju w stopniu, w jakim nie decyduje on w żadnym innym kraju, nie rozumie jeszcze dziś, że konflikt polsko-rosyjski to nie tylko kwestia przyjęcia czy nie przyjęcia linii Curzona. Metody i cele polityki sowieckiej rozumieją Anglicy dopiero wtedy, kiedy Stalin zażąda pól naftowych Iranu, baz na wybrzeżach Zatoki Perskiej, cieśnin Dardanelskich i kiedy w Moskwie powstanie Komitet Patriotów Indyjskich.

Czy takie perspektywy oznaczają, że na zmianę angielskiego sposobu myślenia czekać będziemy wiele lat?

W okresie "Blitzkriegu" nie tylko położenie na frontach ulega radykalnej zmianie w ciągu kilku miesięcy. Również sytuacja polityczna może się zmienić błyskawicznie. I znów przykład, aby nie być gołosłownym - kiedy Niemcy zaczęli wojnę 1 września 1939, mieli tylko jednego sprzymierzeńca, a był nim... Związek Sowiecki.

Czyż można przewidzieć, kto będzie naszym sprzymierzeńcem za rok?

NARADY W MOSKWIE

Sztokholm 29.II. Prasa szwedzka donosi, że ambasadorowie amerykański i angielski w Moskwie odbyli w ostatnich dniach kilka rozmów z Mołotowem, w czasie których poruszana była sprawa konfliktu polsko-rosyjskiego. W najbliższych dniach spodziewane jest ukazanie się nowego oświadczenia rosyjskiego w sprawie polskiej. Gazeta "Stockholm Tidningen" pisze, że Moskwa jest bardzo zadowolona z mowy Churchilla. W różnych pismach sowieckich pojawiły się znowu artykuły gwałtownie atakujące rząd polski. Najostrzejszy był artykuł jaki ukazał się przed kilkoma dniami w "Prawdzie".

ZNAKIENNY GŁOS "TIMES'a"

Londyn, 29.II. W dzisiejszym "Times'ie" ukazał się artykuł zajmujący się przyszłością Europy. Artykuł twierdzi, że fakt, iż Europa po uwolnieniu z pod okupacji niemieckiej będzie ruiną, nakazuje przystąpienie do budowania z gruntu nowego porządku, zamiast odbudowy starego. Nowa wizja Europy przewiduje powstanie organizmu bardziej

Jednolitego, w którym poszczególne państwa miałyby tylko pewnego rodzaju autonomię kulturalną. Zasadniczą podstawą tego zespolenia byłaby jedność organizacji gospodarczej Europy. W ostatniej swej części artykuł zajmuje się problemem, co uczynić powonie z przemysłem niemieckim i dochodzi do wniosku, że nie można go zniszczyć, ale nie można też pozwolić, aby pozostał w rękach niemieckich.

CO POSTANOWI FINLANDIA?

Helsinki, 29.II W dniu dzisiejszym zebrał się parlament fiński, zwołany na nadzwyczajną sesję. Po krótkim posiedzeniu publicznym, dalsze obrady były tajne. Jak powszechnie przypuszczają na tajnym posiedzeniu rząd powiadomił parlament o rosyjskich warunkach pokojowych. W dniu jutrzejszym odbędą się zebrania frakcji parlamentarnych poszczególnych partii, zaś w końcu tygodnia jeszcze jedno posiedzenie parlamentu, które zapewne zadecyduje o stanowisku Finlandii.

WYSŁANNIK HITLERA PRZYBYŁ DO FINLANDII.

Sztokholm, 29.II Rozeszły się tu pogłoski, że do Helsinek przybył specjalny wysłannik Hitlera, który przywiózł jego odręczne pismo do marsz. Mannerheima. Natychmiast zwołane zostało posiedzenie gabinetu fińskiego celem opracowania odpowiedzi na to pismo. Treść listu Hitlera nie jest znana.

GARNIZON NIEMIECKI W FINLANDII W POGOTOWIU

Sztokholm, 29.II We wszystkich garnizonach niemieckich w Finlandii ogłoszony został stan najwyższego pogotowia. Dowódca wojsk niemieckich w Norwegii gen. Falkenhorst przybył z Oslo do kwatery gen. Dietla.

Prasa szwedzka sądzi że sytuacja Finlandii wyjaśni się w ciągu najbliższych dni.

MIASTA FIŃSKIE POD GRADEM BOMB

Helsinki 29.II Samoloty rosyjskie bombardowały przez 8 godzin fiński port Ulu w Zatoce Botnickiej który jest ważną niemiecką bazą zaopatrzeniową. Na froncie rosyjsko-fińskim trwa od 48 godzin gwałtowny ogień artyleryjski. Lada chwila oczekuje się rozpoczęcia tutaj ofensywy rosyjskiej.

TRAKTAT HANDLOWY NIEMIECKO-FIŃSKI

Berlin 29.II Dziś podpisany został nowy traktat handlowy niemiecko-fiński. Niemiecki komunikat oficjalny zapewnia Niemcom, że nadal liczyć mogą na dostawę żywności z Niemiec.

ARMIA SOWIECKA U WRÓT PSKOWA

Moskwa 29.II Wojska sowieckie maszerujące z północy i ze wschodu na Psków przełamały potężne niemieckie linie obronne wokół miasta. Przednie strażyska sowieckie dotarły już do punktów, z których widać już dokładnie miasto. Na południu od Pskowa Rosjanie atakują na froncie szerokości 150 km i zagrażają linii kolejowej Psków-Połock.

Przecięcie tej linii oznaczałoby zagrożenie pozycji niemieckich na Łotwie. Pozycje niemieckie w rejonie Witebska wzięte zostały w kleszcze przez nacierające z północy i południa oddziały rosyjskie. Oznacza to, że pogłoski o zajęciu Witebska przez Rosjan były przedwczesne.

Jeden z korespondentów amerykańskich w Moskwie tłumaczy m.in. sukcesy sowieckie, posiadaniem specjalnych oddziałów przeszkolonych do walk w nocy. Oddziały te mają za zadanie oskrzydlenie poszczególnych grup niemieckich i przerywanie linii komunikacji jnych.

ROZSTRZYGAJĄCY OKRES WOJNY

Londyn 29.I W wygłoszonym dziś przemówieniu brytyjski minister lotnictwa Sinclair oświadczył, że przyszli historycy uważać będą okres między pełnią księżyca w lutym i marcu b.r. za przełomową chwilę obecnej wojny. Sparaliżowanie transportu niemieckiego i ogromny spadek niemieckiej produkcji wojennej - oto widoczne rezultaty bombardowań. Bitwa o Berlin jest największą bitwą w historii świata. Brytyjskie i amerykańskie lotnictwo taktyczne, wykorzystując doświadczenia nabyte we Włoszech, wspierać będzie armię lądową i marynarkę w ataku na kontynent europejski.

WIELKI NALOT NA BRUNŚWIK

Londyn 29.II Amerykańskie latające fortece dokonały trzeciego w tym tygodniu wielkiego nalotu na Brunświk, jednego z głównych centrów niemieckiego przemysłu lotniczego. Średnie bombowce angielskie i amerykańskie atakowały obiekty niemieckie w rejonie Pas de Calais.

PATROLE POLSKIE W AKCJI WE WŁOSZECH

Algier, 29.II Komunikat oficjalny donosi, że w dniu dzisiejszym na froncie VIII armii czynne były patrole polskie, jak również patrole kanadyjskie i hinduskie.

Na froncie przyczółka Anzio odparto niewielkie natarcie niemieckie w wąwozach koło brzegów rzeki Maletta.

Lotnictwo alianckie bombardowało lotniska w rejonie Rzymu, jak również miasta Split i Dubrownik w Jugosławii.

STARCIE POLAKÓW Z NIEMCAMI W IRLANDII.

Dublin 29.II. W jednym z miast południowej Irlandii doszło do zaisc między internowanymi lotnikami polskimi i niemieckimi.

VON MANNSTEIN - ZBRODNIARZEM WOJENNYM

Moskwa 29.II Ogłoszono tu urzędowo, że marsz. von Mannstein jest osobiście odpowiedzialny za zbrodnie niemieckie w Kijowie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn 29.II Nadeszły tu wiadomości, że Finlandia zwróciła się oficjalnie do Rosji o podanie warunków pokojowych. Szczegółów narazie brak.